

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Artur Kowalewski
Protokolant:	St. sekr. sąd. Marta Osińska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawę z powództwa A. W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 20 lutego 2019 r. sygn. akt I C 635/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w taki sposób, że:

a. w pkt I oddala powództwo,

b. w pkt III zasądza od powoda A. W. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 5417 (pięciu tysięcy czterystu siedemnastu) złotych tytułem kosztów procesu,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5417 (pięciu tysięcy czterystu siedemnastu) złotych tytułem kosztów procesu,

3. nakazuje ściągnąć od powoda A. W. na rzecz Skarbu – Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 6500 (sześciu tysięcy pięciuset) złotych tytułem nieuiszczonej przez pozwanego opłaty od apelacji.

Artur Kowalewski Zbigniew Ciechanowicz Ryszard Iwankiewicz

Uzasadnienie wyroku z dnia 19 grudnia 2019 r.:

Powód A. W. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 130 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 marca 2014 roku, tytułem udzielonej pozwanej pożyczki gotówkowej.

Pozwany (...) Sp. z o.o. w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów procesu, powołując się m.in. na zarzut spełnienia świadczenia, przedawnienia roszczenia oraz niewykazania i nieudowodnienia zasadności roszczenia. W uzasadnieniu wskazano, że powód udzielając pożyczki pozwanej działała jako przedsiębiorca, a nie osoba fizyczna. Nadto, że między stronami doszło w istocie do zawarcia trzech umów pożyczki, odpowiednio: 10 marca 2014 r., 07 lipca 2014 r. i 08 lipca 2014 r. Następnie wskazano, że pożyczka z marca 2014 r. została spłacona w całości, co pokwitował brat powoda R. W..

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego (...) Spółki z o.o. w S. na rzecz powoda A. W. 130 000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 27 lipca 2017 r. (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda 6 500 złotych tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz 5 417 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie oparto o następujące ustalenia:

Pozwana spółka (...) funkcjonuje od 2007 r. i prowadzi działalność gospodarczą w zakresie robót drogowych oraz budowlanych. Jej współnikami są K. J. oraz B. J.. Powód A. W. także prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H.U. Centrum (...) oraz Centrum (...), w ramach której również świadczy usługi budowlane. Oba podmioty gospodarcze współpracowały ze sobą w okresie od 2014 roku.

Dnia 10 marca 2014 r. A. W., działając jako osoba fizyczna, udzielił spółce (...), w imieniu której działała Prezes Zarządu K. J., pożyczki w kwocie 130.000 zł. Cała kwota została przekazana pożyczkobiorcy w dniu podpisania umowy, w gotówce, do rąk własnych. Pożyczkodawca wypłacił większość tej sumy z konta prywatnego (100.000 zł), pozostałą zaś część pobrał z oszczędności poczynionych w gotówce (30.000 zł). Kwota uzyskana z tytułu powyższej czynności prawnej miała zostać w całości przeznaczona na wynagrodzenie dla wykonawcy prac budowlanych prowadzonych na ul. (...) w S..

Termin zwrotu, zgodnie z oświadczeniem zawartym w § 2 umowy, ustalono na dzień 20 kwietnia 2014 r. Spółka zobowiązała się zwrócić pożyczkę w tak krótkim czasie, gdyż oczekiwała na wypłatę znacznej kwoty pieniężnej z przyznanych dotacji unijnych. Zabezpieczeniem spłaty był zaś weksel wystawiony przez (...) Sp.z o.o. na sumę 428.000 zł płatny w dniu 30 listopada 2014 r.

Miesiąc później, dnia 25 kwietnia 2014 roku, pozwana spółka zawarła z podmiotem gospodarczym PPHU Centrum (...) umowę o roboty budowlane polegające na wybudowaniu budynku biurowo-magazynowego przy ul. (...) w S., zgodnie z projektem oraz ofertą wykonawcy. Miała to być siedziba pozwanej. Wynagrodzenie za zleconą usługę miało zostać ustalone na podstawie kosztorysu powykonawczego.

Realizacja powyższej inwestycji była związana z otrzymaniem dofinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, programu operacyjnego województwa (...) na lata 2007-2013, którą pozwana spółka otrzymała 30 grudnia 2013 r.

Z ramienia firmy PPHU Centrum (...) z (...) Sp. z o.o. kontaktował się R. W., brat powoda.

Na dalszym etapie współpracy powód, jako osoba fizyczna udzielił jeszcze pozwanej spółce dwóch kolejnych pożyczek gotówkowych. Dnia 7 lipca 2014 r. opiewającej na kwotę 200.000 zł oraz dnia 8 lipca 2014 r. na sumę 130.000 zł. Pieniądze uzyskane w ten sposób pożyczkobiorca miał przeznaczyć na rozliczenie wynagrodzenia należnego PPHU Centrum (...) z tytułu prac prowadzonych na terenie przy ul. (...) w S..

Jednocześnie w tym samym miesiącu (4.07.2014r.) firma (...) przełała na konto P.P.H.U. Centrum (...) ze swojego rachunku bankowego w GBSBank sumę 294.000 zł oraz sumę 253.537 zł z konta prowadzonego w IdeaBank. W tytułach przelewów powoływano się na konkretne numery faktur.

W ramach prowadzonej współpracy pomiędzy podmiotami gospodarczymi następowała także wymiana środków pieniężnych w gotówce związanych z realizacją umowy o roboty budowlane. Na poczet prac prowadzonych na rzecz firmę powoda w S. przy ul. (...) K. W. dokonał opisanych uzasadnieniem wpłat.

Całkowity koszt prac remontowo-wykończeniowych w obiekcie biurowo-magazynowym przy ul. (...) w S. wykonawca Centrum (...) wycenił na sumę 880.000,01 zł brutto ujętą w czterech fakturach VAT. Dwie pierwsze datowane na rok 2014 były wystawione przez podmiot P.P.H.U. Centrum (...) z siedzibą przy Plac (...), a dwie kolejne, datowane na rok 2015, przez Centrum (...).

W 2014 roku podmioty (...) Sp. z o.o. i P.P.H.U. Centrum (...) współpracowały też przy inwestycjach w N. i W.. Wynagrodzenie z tego tytułu zostało między stronami rozliczone w formie gotówkowej.

Nadto we wrześniu 2014 roku podmiot P.P.H.U. Centrum (...) wystawił K. J. pokwitowanie otrzymania kwoty 170.630,99 zł uiszczonej tytułem zwrotu części pożyczonej kwoty.

Pokwitowanie otrzymania częściowej spłaty pożyczki w kwotach 10.000 zł i 20.000 zł wystawił pozwanemu, we wrześniu 2014 r., także R. W..

Kolejny przepływ gotówki między przedsiębiorstwami P. P.H.U. Centrum (...), a (...) Sp. z o.o. miał miejsce w kwietniu 2015 roku, kiedy to pozwana spółka przełała na konto firmy powoda kwotę 100.000 zł. Zgodnie ze stosowaną praktyką w tytule przelewu podano numer faktury.

We wrześniu 2015 roku z kolei (...) Sp. z o.o. złożyła podmiotowi Centrum (...) oświadczenie o kompensacie.

W 2015 roku (...) Sp. z o.o. na zlecenie podmiotu Centrum (...) wykonywała pracę na terenie firmy (...) w S. i na inwestycji w miejscowości P..

W listopadzie 2015 roku miało miejsce kolejne oświadczenie o kompensacie złożone przez (...) Sp. z o.o. podmiotowi Centrum (...). Dalej takie oświadczenia złożone zostały jeszcze we wrześniu 2016 roku i marcu 2017r.

Wobec faktu, iż pozwany nie dokonał spłaty należności wynikający z umowy pożyczki zawartej dnia 10 marca 2014 roku, w maju 2017 roku wierzyciel – A. W. rozpoczął próbę uregulowania zaistniałej sytuacji. Pożyczkodawca proponował Pożyczkobiorcy, w szczególności w korespondencji e-mail, zmianę umowy tak, aby spłata mogła nastąpić na warunkach dogodnych dla zobowiązanego.

W załącznikach do wiadomości przesyłał projekty aneksu do umowy, umowy poręczenia oraz wzór weksla bez protestu. Negocjacje trwały ponad trzy tygodnie (12.05.2017r. – 5.06.2017r.) W pierwszym proponowanym aneksie zawarto oświadczenie, że pożyczka zostanie zwrócona jednorazowo w terminie do dnia 31 grudnia 2017 r. wraz z należnym oprocentowaniem w wysokości 10% w stosunku rocznym.

Pozwany zapoznał się z dokumentami i zgłosił do nich uwagi. Nie zgadzał się m.in. na ustalenie odsetek w wysokości 10%, postulował, żeby były to odsetki ustawowe. Wierzyciel przystał na zmianę i przesłała poprawione dokumenty w zmienionej formie, która również nie została zaakceptowana przez drugą stronę. W konsekwencji powód wysłał do pozwanego pięć różnych wersji aneksu i umowy poręczenia, ale mimo to nie osiągnięto konsensusu.

W trakcie prowadzonych negocjacji dotyczących zmiany postanowień umowy z dnia 10 marca 2014 r. pozwany dłużnik nie kwestionował istnienia długu oraz faktu niedokonania spłaty w terminie. Negocjował jedynie warunki spłaty.

Pismem z dnia 13 czerwca 2017 roku A. W., działając przez swojego pełnomocnika zawodowego, wystosował do pozwanej spółki pisemne wypowiedzenie dwóch umów pożyczek z dnia 7 lipca 2014 roku na kwotę 290.000 zł oraz 8 lipca 2014 r. na kwotę 130.000 zł i wezwał do zapłaty należności powstałych z tego tytułu w terminie sześciu tygodni od dnia otrzymania wezwania. Pismo powyższe zostało odebrane w dniu 14 czerwca 2017 r.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy powództwo o zwrot kwoty pożyczki wywodzone z treści art. 720 k.c. uznał za zasadne w znacznej części. Sąd podkreślając bezsporność faktu udzielenia i wydania kwoty pożyczki wskazał, że przedmiotem postępowania dowodowego były twierdzenia pozwanej spółki o dokonanej spłacie, których nie wykazano.

Pozwana spółka na okoliczność dokonania spłaty pożyczki z dnia 10 marca 2014 r. przekłada dowody wpłat na łączną sumę ponad 300.000 zł. Jednocześnie wskazuje, że wierzyciel kwitując odbiór gotówki w łącznej sumie 98.000 zł (k.67-72) błędnie wskazywał, iż stanowi ona zapłatę na poczet prac prowadzonych przy ul. (...) w S., podczas, gdy w rzeczywistości stanowiło to spłatę zobowiązania z marca 2014 r. W ocenie Sądu, jest możliwe przyjęcie, że wierzyciel mógłby się pomylić raz bądź dwa razy wpisując na pokwitowaniu błędny cel. Zupełnie jednak nieprawdopodobnym jest założenie, że czynił to każdorazowo, a dłużnik ani razu nie poprosił o sprostowanie lub wstawienie nowego pokwitowania, właściwie określającego źródło zobowiązania.

Nadto pozwana przedkłada oświadczenie z dnia 1 września 2014 r. (k.125), z którego treści wynika, że A. W. otrzymał od K. J. kwotę 170.630,99 zł, która stanowi częściową spłatę pożyczki. Z oświadczenia wierzyciela nie wynika jednak na poczet, której z trzech udzielonych pożyczek spłata następuje, a jeżeli na wszystkie to w jakich proporcjach zostało to rozliczone.

Zauważono i to, że dwa potwierdzenia spłaty pożyczki w kwotach 10.000 zł (k.126) i 20.000 zł (k.127) wystawił K. J. R. W.. Sąd nie mógł jednak zaliczyć tych wpłat na poczet spłaty pożyczki z 10 marca 2014 r. albowiem, nawet przy założeniu (którego pozwana nie wykazała), że R. W. przyjmując tę kwoty reprezentował powoda, to z tych pokwitowań nie wynika, żeby dotyczyły umowy pożyczki z 10 marca 2014 r., a nie którejś z pozostałych dwóch pożyczek, które powód bezspornie udzielił stronie pozwanej.

Uzupełniająco pozwana wskazywała, że ponad rozliczeniami pieniężnymi spłata pożyczki nastąpiła także przez wykonywanie robót na rzecz powoda. Argument ten również nie mógł pomniejszyć zasądzonej w wyroku kwoty z dwóch przyczyn. Po pierwsze, wykonywanie robót budowlanych w miejscowościach N. i W. było realizowane na rzecz podmiotu PPHU Centrum (...), a nie A. W.. Po drugie powód słusznie zwraca uwagę na fakt, iż za pracę na powyższych inwestycjach zostały wystawione faktury VAT. Na tych dokumentach z kolei wpisano, jako sposób zapłaty gotówka. Przede wszystkim jednak pozwana nawet nie przedstawiła obliczeń, w jaki sposób wykonane roboty miałyby zaspokoić roszczenie powoda wynikające z pożyczki z 10 marca 2014 r., co jest podstawowym dowodem, że do tego zaspokojenia nie doszło. Pozwana, jako podmiot gospodarczy prowadzi rachunkowość finansową i rozliczenie kwoty 130.000 zł, gdyby rzeczywiście miało miejsce, niewątpliwie zostałyby należycie odzwierciedlone.

Podstawowe znaczenie dla oceny zasadności roszczenia ma również postawa prezentowana przez stronę pozwaną w czasie prowadzenia negocjacji dotyczących aneksowania umowy z dnia 10 marca 2014 r. w zakresie zmiany terminu spłaty zobowiązania. Kluczowego znaczenia nabiera okoliczność, że reprezentujący wówczas spółkę K. J. nie negował istnienia zobowiązania, nie powoływał się na żadne dowody spłaty, a jedynie wnosił zastrzeżenia do kwestii oprocentowania pożyczki.

Reasumując wszystkie dowody przepływu środków pieniężnych przedłożone przez stronę pozwaną do odpowiedzi na pozew dotyczą rozliczeń prowadzonych pomiędzy pozwaną spółką, a PPHU Centrum (...) lub Centrum (...). Pozwana nie wykazała, żeby dotyczyły rozliczenia długu z tytułu umowy pożyczki z 10 marca 2014 r. W rezultacie, mając na uwadze nieudźwignięcie przez pozwanego ciężaru dowodu, co do spłacenia pożyczki z 10 marca 2014 r. w jakiegokolwiek części powództwo A. W. należało uwzględnić.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek sąd wydał na podstawie art. 481 § 1, 2, 21 i 22 k.c.

Cechą charakterystyczną tego sporu jest to, że przy założeniu, iż twierdzenia strony pozwanej są prawdziwe, strona pozwana powinna posiadać wyczerpującą wiedzę, co do tego, w jaki sposób doszło do rozliczenia pożyczki w wysokości 130.000 zł. W takiej sytuacji należałoby oczekiwać, że algorytm tego rozliczenia, chociażby w postaci prostych obliczeń matematycznych, zostanie przedstawiony już w odpowiedzi na pozew, a cały problem będzie się sprowadzał tylko do udowodnienia faktów, które na niego się składają. Tymczasem strona pozwana wprawdzie wskazuje kilkanaście liczb, powołuje dowody z dokumentów oraz zeznań członka jej zarządu i jego żony, ale nie wskazuje, jakie konkretnie okoliczności faktyczne składające się na rozliczenie 130.000 zł chce wykazać. Nie przedstawia jakiegokolwiek rozliczenia, nie mówi o wykazaniu, czy chociażby tylko uprawdopodobnieniu jego prawidłowości. Również przebieg przesłuchania powyższych osób wskazuje, że zarówno świadek B. J., jak i K. J. nie potrafią nawet powiedzieć, w jaki konkretnie sposób doszło do rozliczenia kwoty 130.000 zł, a ich zeznania w istocie sprowadzają się do formułowania opinii, że powód został zaspokojony w jakiś bliżej nieokreślony sposób w trakcie trwającej kilka lat współpracy gospodarczej. Tego rodzaju opinie, formułowane bez odniesienia do konkretnych faktów, na przykład do dokumentacji prowadzonej na potrzeby rachunkowości przedsiębiorstwa, nie mogą zostać uznane za wystarczające do uznania ich stanowiska z udowodnione.

Na rozprawie 7 stycznia 2019 r. (k. 178) Sąd oddalił wnioski pozwanej o przeprowadzenie dowodu z dokumentów dołączonych do pisma z 7 stycznia 2019 r. i przesłuchania świadka R. W., albowiem są one rażąco spóźnione, a nie występują jakiegokolwiek wyjątkowe okoliczności w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. pozwalające na ich uwzględnienie. Wystarczy podkreślić, że odpowiedź na pozew pozwana sporządziła 26 czerwca 2017 r. (co wynika z daty tego pisma: k. 55), a powyższe pismo złożyła po ponad 6 miesiącach, na rozprawie 7 stycznia 2019 r. Abstrahując od ewentualnej przydatności tych dowodów dla wyjaśnienia w jakich sposób strony dokonały rozliczenia 130.000 zł pożyczki, nic nie wskazuje, w szczególności, żeby pozwana nie powołała tych dowodów wcześniej bez swojej winy lub, żeby ich dopuszczenie mogło nie spowodować zwłoki w rozpoznaniu sprawy, zwłaszcza, że strona pozwana mogłaby domagać się przeprowadzenia kontrdowodów. Podstawę orzeczenia o kosztach procesu stanowi art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła pozwana skarżąc go w całości i żądając jego zmiany poprzez oddalenia powództwa w całości, zaś w przypadku stwierdzenia przez Sąd II instancji przesłanek ustawowych wynikających z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia kosztów postępowania obu instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

I. Norm prawa materialnego:

- art. 354 § 1 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że pozwana nie spełniła świadczenia spłaty pożyczki na rzecz powoda poprzez wykonywanie na jego rzecz robót budowlanych, co zostało potwierdzone i rozliczone fakturami VAT oraz wpłatami gotówkowymi, które były przekazywane R. W. - bratu powoda, który potwierdzał odebranie gotówki od pozwanej, czego następstwem było uwzględnienie powództwa w całości.

- art. 451 § 3 kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie i niezaliczenie na poczet udzielonej pożyczki zapłaconej przez pozwanego kwoty 170.630, 99 zł, tymczasem zgodnie z w/w przepisem rzeczona wpłata winna być zaliczona jako spłatę pożyczki udzielonej w dniu 10 marca 2014 r.

II Norm prawa procesowego:

- art. 207 § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na niezobowiązaniu strony pozwanej do ustosunkowania się do treści pisma strony powodowej z dnia 26 lipca 2018r. czego następstwem było pominięcie zgłoszonych na rozprawie przez stronę pozwaną wniosków dowodowych pismem z dnia 07 stycznia 2019 r., co stanowi naruszenie

art. 379 pkt 5 k.p.c. to jest prawa do obrony swych praw przez pozwaną. W tym zakresie strona pozwana złożyła zastrzeżenie do protokołu.

- art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w aktualnym stanie faktycznym polegające na pominięciu przez Sąd twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez pozwaną na rozprawie pismem z dnia 07 stycznia 2019 r. w przypadku kiedy za zgodą strony powodowej pismo przez Sąd zostało przyjęte, a z wyjaśnień złożonych przez pozwaną, wynikało że przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pisma z dnia 07 stycznia 2019 r. nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, natomiast przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. W. miało to znaczenie, że wykazałoby w jaki sposób były rozliczane przekazywane R. W. wpłaty oraz jak rozliczono wykonane przez pozwaną na rzecz powoda roboty budowlane, co stanowi naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. to jest prawa do obrony swych praw przez pozwaną. W tym zakresie strona pozwana złożyła zastrzeżenie do protokołu.

- art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w aktualnym stanie faktycznym polegające na uznaniu, że zgłoszone przez pozwaną fakty i dowody na rozprawie pismem z dnia 07 stycznia 2019 r. spowodowały zwłokę w rozpoznaniu sprawy w przypadku kiedy Sąd nie zobowiązał strony pozwanej do złożenia dalszego pisma przygotowawczego dla odparcia wniosków i twierdzeń złożonych przez stronę powodową w piśmie z dnia 26 lipca 2018 r.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji polegające na przyznaniu wiary twierdzeniom powoda w zakresie braku spłaty przez pozwaną najwcześniej udzielonej pożyczki przez powoda w sytuacji gdy pozwana przedstawiła dowody na okoliczność spłaty udzielonej przez powoda pożyczki z dnia 10 marca 2014 r., a nadto Sąd bezpodstawnie nie dał wiary zeznaniom pozwanej a nadto pominął zgłoszone przez pozwaną dowody pismem z dnia 07 stycznia 2019 r. na rozprawie czego konsekwencją jest błąd w ustaleniach faktycznych prowadzący do błędnej, niezgodnej z zasadami logiki doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że pozwana nie dokonała spłaty zaciągniętej w dniu 10 marca 2014 r. pożyczki w przypadku kiedy z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że dokonała spłaty pożyczki na warunkach ustalonych z powodem.

Dodatkowo zażądano przeprowadzenie dowodu przed Sądem II instancji z zeznań świadka R. W. na okoliczności wskazaną w piśmie pozwanej z dnia 07 stycznia 2019 r. na okoliczność stosunków gospodarczych łączących (...) sp. o. o. z A. W. i R. W., na okoliczność pobierania przez R. W. od (...) sp. o. o. pieniędzy tytułem zwrotu pożyczek udzielonych (...) sp. o. o. przez A. W., na okoliczność wykazania jakie stanowisko i jaką funkcje sprawuje R. W. w działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda oraz na okoliczność wykonania i rozliczenia robót wykonywanych przez pozwanego na rzecz powoda w N. i w W.. Następnie wniesiono również o przeprowadzenie dowodu przed Sądem II Instancji z dokumentów wskazanych w piśmie pozwanej z dnia 07 stycznia 2019 r. na okoliczność wskazaną w tym piśmie.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, iż Sąd Okręgowy bezpodstawnie przyjął, iż pozwana nie wykazała, iż doszło do spełnienia świadczenia. Przeczą temu zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, w szczególności oświadczenie z dnia 01 września 2014 r. k. 125, z którego jednoznacznie wynika, iż pozwany dokonał spłaty udzielonej pożyczki. Zdaniem Sądu z przedmiotowego dokumentu nie wynika na poczet której z trzech udzielonych pożyczek spłata następuje. W tym miejscu znajdzie zastosowanie art. 451 § 3 kodeksu cywilnego, który w całości został pominięty przez Sąd. Zgodnie z wyżej wymienionym przepisem w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego. Przekładając to na stan faktyczny niniejszej sprawy - w przedmiotowym oświadczeniu brak było oświadczeń zarówno wierzyciela i dłużnika na poczet której pożyczki dokonywana była wpłata. W związku z tym, iż pożyczka z dnia 10 marca 2014 r. była najdawniej wymagalna przedmiotową wpłatę zaliczyć należało właśnie na przedmiotową pożyczkę. Pozostałe pożyczki były z dnia 07 lipca 2014 r. i z dnia 08 lipca 2014 r. Ponadto Sąd Okręgowy nie uwzględnił zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z którego wynikało, iż zgodnie z ustaleniami stron pozwany spłaty trzech pożyczek dokonywał w ten sposób, iż w ramach udzielonych pożyczek D. częściowo spłacał je poprzez dokonywanie wpłat w gotówce, a pozostała część (w związku z tym, iż powód i pozwany są przedsiębiorcami

i świadczą usługi budowlane) miała zostać rozliczona w ten sposób, że (...) sp. z o.o. w ramach rozliczenia pożyczek świadczył na rzecz A. W. określone usługi budowlane (przy realizacji kontraktów wykonywanych przez A. W.). Wbrew stanowisku Sądu pozwany wykonał na rzecz powoda roboty budowlane o łącznej wartości 225.015, 69 zł. Ponadto pozwany spłacał przedmiotowe pożyczki w gotówce natomiast pozwany kwitując odbiór otrzymanych kwot błędnie wskazywał, iż otrzymane kwoty otrzymał na poczet prac przy ul. (...). Związane to było z faktem, iż powód faktycznie wykonywał prace budowlane na rzecz pozwanego -budowa siedziby przy ul. (...) jednak za wykonane prace otrzymał w pełni wynagrodzenie określone w umowie, a wpłaty dokonywane gotówką przeznaczone były na spłatę pożyczek, a nie jak wskazano na poczet realizowanego kontraktu. O powyższym świadczy fakt, iż kontrakt opiewał na kwotę brutto 880.000, 01 zł. i kwota ta w całości została zapłacona przelewem.

Wbrew stanowisku sądu I Instancji wpłaty gotówkowe w łącznej wysokości 104.837,70 zł. stanowiły spłatę pożyczek, a nie wynagrodzenie za wykonane prace przy ul. (...). Mając powyższe na uwadze sąd błędnie przyjął, iż pozwana nie wykazała, iż należność z tytułu udzielonej w dniu 10 marca 2010 r. pożyczki została w całości rozliczona.

Powód zażądał oddalenia apelacji i obciążenia pozwanego kosztami postępowania odwoławczego.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej spółki była zasadna, gdyż słusznie zarzuca ona dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci pokwitowania z dnia 1 września 2014 r. (k.125), a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie normy prawnej wynikającej z treści art. 451 § 3 k.c.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wprost wynika, że we wrześniu 2014 roku A. W., posługując się pieczęciami P.P.H.U. Centrum (...), wystawił K. J. pokwitowanie otrzymania kwoty 170.630,99 zł uiszczonej tytułem zwrotu części pożyczonej kwoty. Z ustaleń Sądu I instancji nie wynika, aby powód w ramach działalności gospodarczej pożyczał pozwanej, czy K. J. jakiegokolwiek kwoty. zaś Sąd ten poprzestaje na stwierdzeniu, że z oświadczenia wierzyciela z dnia 1 września 2014 r. (k.125), „nie wynika na poczet, której z trzech udzielonych pożyczek spłata następuje, a jeżeli na wszystkie to w jakich proporcjach zostało to rozliczone”. Uwagę zwraca to, że opisany tu dokument został zaprezentowany przez pozwaną już w odpowiedzi na pozew i na okoliczność wykazania twierdzenia, że pożyczka z dnia 10 marca 2014 r. została przez nią spłacona. Takiemu twierdzeniu powód zaprzeczył, lecz jednocześnie nie zaprezentował jakiegokolwiek twierdzeń, które pozwoliłyby dokument ten powiązać z innymi zdarzeniami prawnymi, aniżeli wskazane przez pozwaną. Z ustaleń Sądu nie wynika, aby powód w ramach działalności gospodarczej pożyczał pozwanej czy jej prezesowi jakiegokolwiek kwoty. Również na rozprawie apelacyjnej pełnomocniczka powoda nie wyjaśniła w jakich okolicznościach powstał ten dokument i jakiego zdarzenia prawnego dotyczył. Kwestia ta nie została również poruszona w odpowiedzi na apelację.

Stwierdzenie Sądu I instancji, że z oświadczenia wierzyciela z dnia 1 września 2014 r., nie wynika na poczet, której z trzech udzielonych pożyczek spłata następuje, a jeżeli na wszystkie to w jakich proporcjach zostało to rozliczone nie może stanowić argumentacji racjonalizującej tezę o braku wykazania przez pozwaną faktu spłaty kwoty pożyczki.

Dostrzec bowiem należy to, że w orzecznictwie wskazuje się, że względu na art. 451 k.c., iż w przypadku kilku długów wobec wierzyciela dłużnik ma prawo wyboru, który z długów chce zaspokoić, przy czym oświadczenie w tym przedmiocie powinien złożyć w chwili spełnienia świadczenia (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2011 r. V ACa 570/11).

W braku takiego oświadczenia dłużnika, co miało miejsce w niniejszej sprawie, z dokonania zaliczenia może skorzystać wierzyciel, przy czym tym wyborem dłużnik nie jest związany dopóty, dopóki nie przyjmie wystawionego pokwitowania, wierzyciel może bowiem wskazać dług, na rzecz którego świadczenie zostanie zarachowane tylko przez wydanie pokwitowania. Powód wydał pozwanej pokwitowanie opatrzone datą 1 września 2014 r., lecz nie wskazał na poczet, której z trzech pożyczek dokonuje zaliczenia. Żadna ze stron nie wykazywała jednocześnie tego, że niezwłocznie po otrzymaniu tego pokwitowania dłużnik skorzystał z uprawnienia wskazania długu, który miał być zaspokojony.

W efekcie zatem niezarachowanie świadczenia przez dłużnika i wierzyciela w sposób i terminach określonych w art. 451 § 1 i 2 k.c. skutkuje zaliczeniem go na poczet długu najdawniej wymagalnego - zgodnie z art. 451 § 3 k.c. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 412/06).

Skoro zatem Sąd I instancji dostrzegł to, że z oświadczenia wierzyciela z dnia 1 września 2014 r., nie wynika na poczet, której z trzech udzielonych pożyczek spłata następuje, to stosując normę wynikającą z powyższego przepisu, winien przyjąć, że przede wszystkim na poczet pożyczki udzielonej w dniu 10 marca 2014 r. Co w sytuacji, gdy pożyczka wyniosła kwotę 130 000 zł, a więc niższą niż w treści pokwitowania, winno prowadzić do wniosku, że zobowiązanie wynikające z umowy z dnia 10 marca 2014 r. wygasło, a w konsekwencji powództwo winno być oddalone, bez konieczności analizy słuszności pozostałych zarzutów apelacyjnych.

Marginalnie dostrzec należy to, że relacje gospodarcze między stronami były na tyle złożone, że ocena zaprezentowanego przez strony materiału dowodowego wymagała przede wszystkim analizy dowodów o charakterze bezpośrednim, a takim w ocenie pozwanej był dowód z dokumentu pokwitowania z dnia 1 września 2014 r. Natomiast w sytuacji akcentowanej przez powoda i Sąd I instancji swoistej odrębności „organizacyjnej” powoda jako osoby nie prowadzącej działalności gospodarczej i jednocześnie prowadzącej taką działalność w innych sferach aniżeli wynikających z umowy pożyczki z dnia 10 kwietnia 2014 r. analizie dowodów tego typu należało poświęcić szczególną uwagę.

Faktem pozostaje i to, że załączone do pozwu korespondencja elektroniczna aktorstwa powoda (k. 14-38) nie została skomentowana przez pozwanego ani w toku niniejszego postępowania, ani też przed jego wszczęciem. Wbrew jednak ustaleniu Sądu I instancji pozwany nie odpowiedział na żaden list wysłany w ten sposób, więc trudno dociec na jakiej podstawie Sąd ten przyjął, że „K. J. nie negował istnienia zobowiązania, nie powoływał się na żadne dowody spłaty, a jedynie wnosił zastrzeżenia do kwestii oprocentowania pożyczki”. Dowód z treści tej korespondencji oraz wniosku oparte o analizę zachowań procesowych pozwanej winien uwzględniać złożoność relacji gospodarczych między stronami, jak również fakt upływu ponad czterech lat od udzielenia pożyczki do zawisłości niniejszej sprawy. Nie sposób dostrzec i tego, że termin spłaty pożyczki opisanej pozwem był określony na niewiele ponad miesiąc czasu od chwili jej udzielenia, zaś spór w niniejszej sprawie zawisł w momencie zaognienia się wzajemnych relacji gospodarczych między stronami.

Nie sposób nie dostrzec i tego, że obrona pozwanego przebiegała na szeregu płaszczyznach, często przy pomocy twierdzeń się wykluczających, np. spłata pożyczki gotówką bądź wykonywanymi na rzecz powoda usługami. Tym niemniej taka postawa procesowa nie może a priori stanowić o niewiarygodności wszystkich twierdzeń pozwanej.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok i w pkt I oddalono powództwa, zaś w pkt III zasądzono od powoda na rzecz pozwanej w trybie art. 98 § 1 k.p.c. koszty postępowania procesowego, z tym koszty zastępstwa procesowego, które na podstawie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) należało ustalić na kwotę 5.400 zł i powiększyć o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Powyższe przepisy stanowiły również o podstawie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego poniesionego przez pozwanego w kwocie 5417 złotych, o czym orzeczono w pkt 2 wyroku. Zaś w jego pkt 3, ze względu na zwolnienie pozwanej od kosztów opłaty od apelacji nakazano ściągnąć od powoda A. W. na rzecz Skarbu – Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 6500 zł stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 z późn. zm.).

Artur Kowalewski Zbigniew Ciechanowicz Ryszard Iwankiewicz